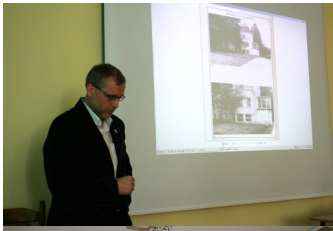


18 listopada odbyła się wyjątkowa lekcja na temat powstania i działalności instytucji niemieckiej funkcjonującej jako opiekuńczo-charytatywne stowarzyszenie Lebensborn (niem. źródło życia). Spotkanie dla uczniów grup humanistycznych klas II i III zainicjowane było przez nauczyciela historii - pana Stefana Mycę, a prowadzone przez prokuratora Instytutu Pamięi Narodowej w Koszalinie – pana Krzysztofa Bukowskiego.



Wykład dotyczył ośrodka, który działał w dzisiejszym sanatorium „Borkowo”. Podstawowym założeniem tej placówki było stworzenie odpowiednich warunków do odnowienia krwi niemieckiej i hodowli nordyckiej rasy, a także próbą zahamowania rosnącej liczby aborcji, prawnie niedozwolonej w nazistowskich Niemczech. Dowiedzieliśmy się, że ośrodek ten powstał w kwietniu 1938 r. i działał do lutego 1945 r. Ośrodek w ówczesnym Bad Polzin mógł przyjąć 60 matek i 75 dzieci, obejmował 3 oddziały: kobiet ciężarnych, położniczy i małego dziecka. Szefem był Robert Ducker, a od listopada 1943 – Norbert Schwab. Personel pochodził z Bawarii. Kierowano tu dzieci z zakładów przejściowych, o ile przeszły badania rasowe, zdrowotne i psychologiczne. Zmieniano ich dane osobowe, na miejscu wydawano nowy akt urodzenia, nadając im nową tożsamość. Zakazywano mówić w języku polskim i kontaktować się z rodziną. Dzieci, których stopień germanizacji oceniano pozytywnie, wywożono do ośrodków w głąb Niemiec, skąd trafiały do niemieckich rodzin adopcyjnych. Niestety, większość zgermanizowanych dzieci nie powróciła po wojnie do rodzin, ponieważ był problem z ustaleniem miejsca ich pobytu. Ostatecznie w 1950 r. działalność Lebensbornu uznano za zbrodniczą.



szkieł, które były używane do celów naukowych. Niektóre z nich zostały użyte w

Wojnie światowej. Spotkanie z Krzysztofem Borkowskim, współorganizatorem warsztatów, które miały na celu